

## UZASADNIENIE

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje obwinionej R. K. i jej obrońcy nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez skarżących stwierdzić należy, iż ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji, są prawidłowe i zgodne z całokształtem okoliczności sprawy.

Sąd rejonowy kierując się prawem swobodnej oceny dowodów poczynił ustalenia takie, które nie mogą być uważane za błędne, dowolne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Co przy tym najistotniejsze w rozważaniach swych nie pominął żadnego dowodu, każdy z nich szczegółowo omówił i w uzasadnieniu orzeczenia wskazał, które z tych dowodów i dlaczego uznał za wiarygodne, a którym i dlaczego przymiotu wiarygodności odmówił.

Ustalając stan faktyczny sąd rejonowy słusznie oparł się na wiarygodnych i nie budzących zastrzeżeń co do ich zgodności z rzeczywistym przebiegiem wydarzeń, zeznaniach pokrzywdzonej E. H.. Wymieniona konsekwentnie zeznawała, że mieszkająca po sąsiedzku R. K., niejednokrotnie doprowadzała do sytuacji, w których istniało niebezpieczeństwo uderzenia jej pojazdem w przedmioty, które obwiniona pozostawiała na drodze publicznej przebiegającej wzdłuż posesji, tudzież wypychała je wprost pod nadjeżdżający samochód pokrzywdzonej. Natomiast przy jakiegokolwiek próbie zwrócenia uwagi obwinionej o zaprzestanie takich zachowań, pokrzywdzona spotykała się z licznymi nieprzyzwoitymi słowami z jej strony.

Do podważenia oświadczeń procesowych E. H. nie może prowadzić argumentacja zaprezentowana w apelacjach, dotycząca zawiadomienia przez pokrzywdzoną organów ścigania o naruszającym porządek prawny zachowaniu R. K., mającym miejsce w okresie od 01.05. 2019 roku do 30.03. 2020 roku, tylko dlatego że wszczęte zostały wobec niej postępowania wykroczeniowe z inicjatywy obwinionej i jej córki. Pozyskanie przez E. H. informacji o tychże w dniu 30.03.2020 roku stanowiło niewątpliwie impuls do poinformowania organów ścigania o postawie obwinionej, objętej wnioskiem o ukaranie, niemniej jednak nie oznacza to, że takowa nie została przez nią zaprezentowana. Stawianie sprawy w taki sposób, że działanie pokrzywdzonej stanowiło wyłącznie odwet za to, że wszczęte zostały przeciwko niej postępowania wykroczeniowe, nie może zostać uznane za właściwe, albowiem przedstawione przez pokrzywdzoną dowody w postaci zdjęć i nagrań oraz zeznania świadków – N. H. i A. H. ewidentnie wskazują na zaistnienie wydarzeń przez nią opisywanych, objętych wnioskiem o ukaranie. Jakkolwiek zdjęcia przedłożone przez pokrzywdzoną, nie pochodzą z okresu objętego zarzutem, to jednak potwierdzają wiarygodność jej wersji, o pozostawianiu przez R. K. na drodze publicznej przebiegającej wzdłuż posesji przedmiotów indywidualnego użytku domowego. Poza tym nie jest wykluczone, że zawiadomienie przez pokrzywdzoną organów ścigania o naruszeniu przez obwinioną porządku prawnego, które de facto zbiegło się w czasie z wszczęciem postępowań wykroczeniowych przeciwko niej, mogło być rezultatem eskalacji działań ze strony R. K. naruszających obowiązujące normy prawne.

Nie mają racji skarżący, starając się podważyć wiarygodność relacji świadków - N. H. i A. H. tylko z tej przyczyny, że są oni dziećmi pokrzywdzonej. Trzeba wszak zaznaczyć, że o nieszczerości relacji wymienionych świadków nie przesądzają ich bliskie związki rodzinne (odpowiednio: córka i syn) z E. H.. Nie wolno bowiem a priori oceniać jako niewiarygodnych zeznań świadków powiązanych osobiście z pokrzywdzoną - istotą oceny dowodów jest ich treść, a nie pochodzenie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 lipca 2013 r., II AKa 81/13, LEX nr 1363328). Trzeba mieć na uwadze, że wymienione osoby były bezpośrednimi obserwatorami okoliczności potwierdzających wersję wydarzeń zaprezentowaną przez pokrzywdzoną. Poza tym zeznania A. H. pozytywnie weryfikuje dowód z opinii biegłego psychologa, który podał że z psychologicznego punktu widzenia depozycje składane przez wymienionego są wiarygodnym źródłem informacji o zdarzeniach stanowiących przedmiot sprawy.

Prawidłowość wartościowania relacji pokrzywdzonej oraz wymienionych świadków sprawiła, że nie sposób było podzielić wersji obwinionej, że stała się ona podmiotem zupełnie bezpodstawnego obwinienia.

Mało tego, bacząc na trwający konflikt pomiędzy zamieszkującymi po sąsiedzku rodzinami, nie sposób logicznie przyjąć, że sytuacje stanowiące przedmiot osądu w niniejszej sprawie nie mogły być udziałem obwinionej.

Z przytoczonych powyżej względów sądowa ocena dowodów jako prawidłowa, trafnie doprowadziła do uznania sprawstwa i zawinienia obwinionej co do zarzucanych jej wykroczeń wyczerpujących dyspozycję art. 86 § 1 k.w. i art. 141 k.w..

Zachowanie obwinionej doprowadzające do sytuacji stwarzających zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie może być premiowane poprzez stosowanie wnioskowanego przez obronę dobrodziejstwa instytucji odstąpienia od wymierzenia kary, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę fakt, iż wymieniona nie reagowała na wezwania pokrzywdzonej o zaprzestanie takich zachowań. Ukazanie obwinionej, aczkolwiek symboliczną karą grzywny, ma uzmysłowić jej naganność postawy i zapobiec na przyszłość powtarzaniu takowej, by umożliwić mieszkającym w sąsiedztwie rodzinom spokojne i niezakłócone egzystowanie.